

Sygn. akt V KK 85/21

POSTANOWIENIE

Dnia 29 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2021 r.
sprawy **G. D.**,
skazanego za popełnienie przestępstw z art. 244 k.k. i z art. 190 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w O.
z dnia 17 listopada 2020 r., sygn. akt VII Ka (...),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w G.
z dnia 9 czerwca 2020r., sygn. akt II K (...)

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego G.D. kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w G. wyrokiem z dnia 9 czerwca 2020 r., sygn. akt II K (...) uznał G. D. za winnego, tego że:

1. w dniu 9 grudnia 2019 r. w miejscowości Z. oczekiwał na powracającą ze szkoły małoletnią A. D. w pobliżu jej domu, a następnie masturbował się w jej obecności z odległości ok. 5 metrów, nie stosując się tym samym do orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 11 marca 2019 r. sygn. akt. II K (...) w sprawie o przestępstwo z art. 200 § 4 k.k., zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej A. D. na odległość nie mniejszą niż 10 metrów na okres 5 lat, to jest czynu z art. 244 k.k. i za ten czyn wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności,

2. w dniu 19 grudnia 2019 r. w miejscowości Z. groził J. J. zabójstwem i zniszczeniem mienia przez spalenie jej i jej domu, czym wzbudził w zagrożonej uzasadnioną obawę, że groźba ta będzie spełniona, to jest czynu z art. 190 § 1 k.k. i za ten czyn wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce kar jednostkowych wymierzył oskarżonemu karę łączną roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżając go w całości zarzucił:

1. odnośnie obu czynów: szereg zarzutów opartych o obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., które zostały szczegółowo opisane w apelacji, a które w konsekwencji doprowadziły do błędów w ustaleniach faktycznych,
2. odnośnie pierwszego czynu również obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 244 k.k. poprzez jego błędną wykładnię.

Podnosząc te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od obu zarzucanych mu czynów.

Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 17 listopada 2020 r., sygn. akt VII Ka (...) zaskarżony wyrok Sądu I instancji zmienił w ten sposób, że obniżył orzeczoną karę łączną do roku i 2 miesięcy, na poczet której zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności od 19 grudnia 2019 r. do 13 maja 2020 r.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego G. D., który zaskarżając wyrok w odniesieniu do pierwszego z zarzucanych skazanemu czynów, tj. co do czynu z art. 244 k.k. zarzucił:

„rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, a to przepisu art. 244 k.k. polegające na błędnej wykładni ustawowych znamion przestępstwa naruszenia zakazu zbliżania się do określonej osoby, wyrażający się w nieuprawnionym przyjęciu, że skazany naruszył orzeczony wobec niego zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej, podczas gdy G. D., który- jak wynika z poczynionych ustaleń faktycznych- nie wykonał żadnego ruchu w stronę pokrzywdzonej, bowiem stał koło swojego bloku, tym samym nie wypełnił swoim zachowaniem podstawowego znamienia przypisanego mu przestępstwa, jakim jest „zbliżanie się”, a zatem nietrafnie uznano- wbrew ugruntowanemu pogładowi doktryny - iż oskarżony swoim zachowaniem wypełnił wszystkie znamiona przypisanego mu czynu”.

Stawiając taki zarzut, obrońca wniósł o uchylenie wyroków obu Sądów i uniewinnienie skazanego od popełnienia czynu z art. 244 k.k., ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania w zakresie czynu z art. 244 k.k.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w G., w pisemnej odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy skazanego G. D. jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Przed wszystkim należy wskazać, że tak sformułowany przez wnoszącego kasację zarzut - naruszenia art. 244 k.k. - dotyczy tylko i wyłącznie orzeczenia Sądu I instancji i jest całkowicie niezgodny z wymogami określonymi w treści art. 519 k.p.k., który stanowi, iż przedmiotem zaskarżenia może być jedynie wyrok Sądu odwoławczego. Nie mogło dojść przy orzekaniu w Sądzie odwoławczym do naruszenia prawa materialnego, gdyż Sąd ten nie stosował art. 244 k.k. Zarzut ten w istocie sprowadza się do powielenia zarzutu postawionego w apelacji przez autora obecnie wniesionej kasacji i zmierza do poddania ponownej ocenie orzeczenia Sądu I instancji. Kasacja nie jest natomiast kolejnym środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia Sądu II instancji. Wyrok Sądu I instancji może być w postępowaniu kasacyjnym zaskarżony skutecznie, ale jedynie w sposób pośredni, poprzez wykazanie uchybień, które nastąpiły w trakcie prowadzonej zwyczajnej kontroli odwoławczej. Skarżący w kasacji nie zarzuca jednak naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. lub art. 457 § 3 k.p.k. i jedynie poprzez jej uzasadnienie można odczytać intencje skarżącego, iż kwestionuje on w istocie kontrolę odwoławczą orzeczenia Sądu I instancji. Po analizie orzeczenia Sądu odwoławczego należy jednak stwierdzić, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazuje, że został w sposób prawidłowy rozpoznany zarzut naruszenia art. 244 k.k. i Sąd Okręgowy w O., postępując zgodnie z zasadami określonymi w tych przepisach, w sposób wyczerpujący ustosunkował się do tego zarzutu. Wbrew stanowisku obrońcy, słusznie Sąd odwoławczy zaakceptował dokonane w tym zakresie ustalenia faktyczne oraz ocenę prawną zachowania oskarżonego. Obrońca forsując zarówno w apelacji jak i w kasacji tezę, że oskarżony nie naruszył

orzeczonego wcześniej wobec niego zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej, gdyż skazany stał jedynie pod swoim blokiem i nie wykonywał żadnego ruchu w kierunku pokrzywdzonej, która zbliżyła się do niego i przechodziła obok niego, w rzeczywistości kwestionuje dokonane w tym zakresie ustalenia faktyczne, czego czynić na tym etapie postępowania nie wolno. Z ustaleń tych natomiast wynika, że G. D. działał z zamiarem bezpośrednim, gdyż znając codzienne zwyczaje pokrzywdzonej, oczekiwał na jej powrót autobusem ze szkoły, przed swoim blokiem, który znajduje się obok jej miejsca zamieszkania i specjalnie stanął na jej drodze do domu, a następnie gdy była ona od niego w odległości około 5 metrów, zaczął się masturbować. Nie można przy ocenie zdarzenia pomijać tego, że zarówno skazany jak i pokrzywdzona mieszkają w małej miejscowości i była to jedyna droga powrotu pokrzywdzonej do domu. Słusznie wskazał Sąd odwoławczy, że istotą zakazu zbliżania się do pokrzywdzonego jest jego bezpieczeństwo i zagwarantowanie mu, by sprawca nie znalazł się w stosunku do niego w odległości mniejszej niż wskazana przez Sąd. Inna wykładnia przepisu art. 244 k.k. niż dokonana przez Sądy, prowadziła by do bezkarności sprawcy, który tak jak skazany w tej sprawie, który miał obowiązek unikania kontaktu z pokrzywdzoną i zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 10 metrów, działał celowo wychodząc przed swój dom przed nadejściem pokrzywdzonej, co potwierdza również specyficzne jego zachowanie się na widok pokrzywdzonej, co wyklucza przypadkowość spotkania.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia, obciążając skazanego G. D. kosztami postępowania kasacyjnego w oparciu o przepis art. 636 § 1 k.p.k.